№ 213. Poniedziałek 19. Września 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 16. września. Dnia 15. września 1859 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XLIX. zeszyt Dziennika praw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 162. Dekret ministerstwa skarbu z 2go września 1859, ważny w krajach koronnych powszechnego celnego okręgu, względem uwolnienia od opłaty cła świeżych ryb morskich i skorupiaków przy wprowadzaniu do okręgu celnego.

Nr. 163. Dekret ministerstwa sprawiedliwości z 5. września 1859, prawomocny we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, którym się objaśnia §. 503 karnego kodexu.

Nr. 164. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 6go września 1859, względem rozpoczęcia prawomocności regulaminu notaryatu w Serbskiem województwie i w Temeskim banacie.

Nr. 165. Dekret ministerstwa skarbu z 7go września 1859, względem celnego postępowania ze zbożem i owocami strączkowemi, następnie z mąką i wyrobami mącznemi przy wprowadzaniu z Lombardyi do Tyrolu.

Nr. 166. Rozporządzenie ministeryów sprawiedliwości i skarbu z 9. września 1859, prawomocne w mieście Krakowie i dawniejszym jego okręgu, względem uregulowania księgi górniczej o kopalniach należących do dawnego okręgu miasta Krakowa.

Nr. 167. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 9. września 1859, prawomocne we wszystkich krajach koronnych monarchii, względem zniesienia finansowo-powiatowej dyrekcyi Wels i poruczenia jej spraw urzędowych powiatowym dyrekcyom finansów w Lincu i Ried.

Nr. 168. Dekret ministerstwa skarbu z 11. września 1859, ważny w krajach koronnych powszechnego celnego okręgu, względem upoważnienia głównych urzędów celnych Peschiera, Werona, Wicenza, Padua, Trinito i głównego urzędu celnego S. Lucia w Wenecyi do używania rewersów dekralacyi na posyłkach koleją żelazną.

Nr. 169. Dekret ministerstwa skarbu z 15. września 1859, ważny we wszystkich krajach koronnych, którym się postanawia naddatek za procenta pożyczki narodowej, mające się zapłacić w miesiącach października, listopada i grudnia 1859.

Sprawy krajowe.

(Mianowania. — Rozporządzenie ministeryum finansów.)

Wiedeń, 16. września. Minister sprawiedliwości mianował prowizorycznymi adjunktami sądowymi w obrębie krakowskiego wyższego sądu krajowego auskultantów: Kajetana *Damasiewicza* i Romualda *Karpińskiego* przy krajowym sądzie w Krakowie, Alojzego *Sklarskiego* przy obwodowym sądzie w Tarnowie, a Wiktora *Lewickiego* i Leona *Hoszowskiego* przy mieszanych urzędach powiatowych.

— *Gazeta wiedeńska* ogłasza następujące rozporządzenie ministeryum finansów z dnia 15. września 1859 r., ważne we wszystkich krajach koronnych:

Na mocy cesarskiego rozporządzenia z dnia 11. czerwca 1859 r. (Dz. ust. państwa nr. 106) i najwyższej uchwały z dnia 6. września 1859 r. wyznacza się na procenta narodowej pożyczki przypadające do wypłaty w miesiącach październiku, listopadzie i grudniu 1859 r. zaliczkę 15%.

— Według doniesienia z Wiednia zaczął dnia 15go b. m. palić się tum w Salcburgu, który po odnowieniu miał być właśnie tegoż dnia otworzony. Przy wysłaniu depeszy telegraficznej z Salcburga o tym wypadku zapadł się już dach i kopuły, lecz spodziewają się ocalić obie wieże, których otwory zamurowano na prędce, jak niemniej nawę kościoła ochronioną grubem sklepieniem i podmurowaniem. (Późniejsze doniesienia małą tylko wymieniają szkodę)

Hiszpania.

(Stosunki z Maurami. — Wiadomości bieżące.)

Jeden z paryskich korespondentów utrzymywał, że angielski rząd upraszał Hiszpanię o wyjaśnienie względem skoncentrowania wojska w Algesiras. Hiszpański rząd odpowiedzieć miał z równą grzecznością, jednak wyraźnie i stanowczo, że Algesiras leży na terytoryum hiszpańskiem, zatem nikt nie jest upoważnionym domagać się przyczyny skoncentrowania wojska w tym punkcie. Hiszpania pomścić się ma za wielokrotne obelgi, jakich doznała od Maurów i sama jest sędzią, gdzie idzie o narodowy jej honor. Inna korespondencya zaprzecza powyższej wiadomości.

— *Correspondencia Autografa* zapewnia, że marokański rząd wysłe 4000 ludzi na ukaranie plemion, które napadły na Ceutę, że Hiszpanię zaspokoi zupełnie, i że w pobliżu Ceuty utrzymywać będzie zbrojne siły, dostateczne do zapobieżenia nowych zatargów. Załoga Ceuty jest już wzmocniona o dwa bataliony strzelców.

Anglia.

(Wiadomości bieżące.)

Londyn, 13. września. Książę Walii, po dwumiesięcznym kursie nauk w Edynburgu, odjechał ztamtąd w sobotę do Balmoral.

— Francuski poseł, hrabia Persigny udał się na wizytę u lorda i lady Palmerston do Broadlands.

— Wszystkie dzienniki zajmują się wypadkami z Chin: wszystkie organa pałają gniewem i są za wojną, by skarcić przeniewierstwo niebieskiego państwa.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Powrót deportowanych. — Warowanie portów. — Ostrożność na granicy morokańskiej)

Paryż, 13. września. Cesarz i Cesarzowa opuścili wczoraj St. Sauveur, ażeby się udać do Biaritzy. Ich Mość Cesarstwo jechali na Tarbes, a pan Fould korzystał z tej sposobności i przyrządził dla nich śniadanie.

— Hrabia Reizet powrócił z misyi do Włoch środkowych, i udaje się do dworu, aby Cesarzowi przedłożyć sprawozdanie w tej mierze.

— Według *Pays* nastąpi pierwszy zjazd Króla Leopolda z Cesarzem Napoleonem dnia 14. Pobyt Króla Belgów w dworze cesarskim potrwa trzy dni.

— W Avignonie zajmują się restauracyą pałacu papieżów. Tamtejsza rada jeneralna uchwaliła już nawet przeniesienie więźniów z północno-zachodniego skrzydła na inne miejsce.

Dawniej już donosiły dzienniki, że książę Napoleon zamierza obrócić część swojego majątku na zakupienie wielkiej posiadłości w Szwajcaryi. *Independance* potwierdza teraz tę wiadomość.

W muzeum w Versailles umieszczają teraz czarne marmurowe tablice, na których złotemi literami wyryte są nazwiska wszystkich we Włoszech poległych oficerów.

Z Marsylii donoszą że z Algieryi przybyła już znaczna liczba deportowanych. Wielu z nich otrzymało od urzędu pieniężne wsparcie na podróż. Deportowani do Kayenny spodziewani są w Havre dopiero w październiku.

Między Tunetem a Konstantyną zakładają telegraficzną linę.

— Jeden z dzienników nadreńskich pisze, że wnijście do portów francuskich miast nadmorskich ma być oczyszczone, a dla ich ochrony wzniesione obwarowania. W Havre pracuje cztery maszyn do szlamowania portów, a na wzgórzach przyległych zakładają twierdze. Wszystkie punkta zatoki cherbourskiej połączono teraz z arsenałem za pomocą komunikacyi telegraficznych. W ogóle pozakładać mają linie telegraficzne wzdłuż całego wybrzeża wschodniego.

— Hrabia Reiset utrzymuje — jak to donoszą dziennikowi *Independance belge* z Paryża, — że z odjazdem komisarzów sardyńskich z Włoch środkowych ustał także wszelki wpływ obcy, zaczem też z większą już łatwością mógłby nastąpić powrót książąt panujących.

— Zmiana tronu w Maroko, równie jak oczekiwana wyprawa Hiszpanów na afrykańskich korsarzy spowodowały Francyę uczynić niejakie przygotowania. Jenerał Martimprey nowy nadkomendant afrykańskiej armii otrzymał rozkaz czuwać na marokańskiej granicy; prócz tego odpłyną z Tulonu dwa wojenne okręta dla krążenia na marokańskiem wybrzeżu.

Belgia.

(Blizkie zwołanie izby.)

Bruxela, 10. września. Zmiany które przedsięwziął senat z ustawą względem śledztwa w Löwen wymagają niezwłocznego zwołania izby, ażeby potwierdzić środki, jakich użyła wyższa izba. Deputowani jednak korzystając z feryi porozjeżdżali się, i dopiero 26. b. m. zgromadzi się cała izba według swojej uchwały na uroczystość odsłonięcia kolumny w pamięć kongresu. Jeden z dzienników zatem utrzymuje, że z tego powodu nastąpi zwołanie izby dopiero po uroczystościach wrześniowych.

Z rozkazu ministra wojny niezwłocznie zostanie rozpuszczona powołana przed kilką miesiącami-klasa milicyi z 1857 roku wynosząca 10.000 ludzi.

Szwajcarya.

(Powrót Szwajcarów z Neapolu.)

Dnia 7. b. m. przybyło jeszcze do Genewy 1500 ludzi t. j. 1220 z 2. i 3. pułku i 280 ludzi, którzy w skutek buntu na polu marsowem w Neapolu pojmani zostali w niewolę. Zdaje się zatem, że większą liczbę buntowników uwolniono i tylko małą liczbę wichrzycieli ukarano.

Włochy.

(Wypadki dzienne. — Demagog Montanari. — Wiadomości bieżące. — Stan sprawy w Neapolitańskiem.)

— Austryacka korespondencya litografowana donosi z Florencyi pod dniem 11. września: P. Ricasoli postępuje w Florencyi nie tylko jako gorliwy ale oraz jako zupełnie otwarty sprzymierzeniec stronnictwa za annexacyą. Właśnie dziś nakazał przegląd narodowej gwardyi, poczem wydał dzienny rozkaz, w którym dziękując gwardyi w imieniu ojczyzny i Króla za dotychczasowe postępowanie, wyraża nadzieję co do przyszłości Toskanii. W końcu dodaje, że narodowa gwardya wspólnie z wojskiem przyczyni się zapewne do urzeczywistnienia życzeń ojczyzny. Mimo tego zmieniła się ostatniemi dniami sytuacya bardzo znacznie; rewolucyjne stronnictwo za annexacyą tu równie jak i w Turynie mniemało być już zwycięzcą sądząc, że niepodobna, ażeby Francya zachować się mogła inaczej jak tylko zgodnie z ich życzeniem i dążnością. Ta pewność została zachwianą i pomimo, że dzienniki za zjednoczeniem tu i w Turynie starają się rozmaicie wykładać i przekręcać wyraźną myśl noty *Monitora*, daje się postrzegać zwątpienie.

— Piszą z **Rzymu** do *Litogr. kor. austr.* pod dniem 10. b. m.: Z mówców rewolucyjnego zgromadzenia w Bononii, wyszczególnił się przed wszystkimi profesor Montanari. Partyzant ten był księdzem po rok 1846. Zrzekłszy się duchownego zatrudnienia, został dziennikarzem i wydawał w towarzystwie z panem Minghetti powszechnie ceniony dziennik *Italiano*. W roku 1848 mianował go Papież profesorem historyi przy uniwersytecie w Bononii, równocześnie obrano go w Medoli w prowincyi Forli deputowanym rzymskiej kamery. Hrabia Rossi, któremu polecono utworzenie gabinetu, nadał Montanarenu portefeuil robót publicznych, a gdy Pius IX. opuścił Rzym, towarzyszył mu Montanari do Gaety, gdzie był dobrze przyjęty i doznał uprzejmego obejścia. Za powrotem do Bononii poruczono mu profesurę historyi na nowo. Taka jest przeszłość tego człowieka, który ubiegając się znaczny czas w swojem życiu o łaskę rządu papieskiego, potępia go teraz i występuje jak najzaciętszy nieprzyjaciel. — Słychać tu, że rząd papieski odstąpił od zamysłu wyprawienia wojska do Romanii. Ztąd wnoszą, że panuje niepewność w tej mierze, czyli francuska załoga w Rzymie jeszcze na dalszy czas zostanie. Względem oświadczeń, z jakiemi się wyraził książę Grammont za swym powrotem do Paryża, obiegają teraz pogłoski. Malkontenci korzystają z tego, aby nowe wzniecić wzburzenie, a panujące już powiększyć. Przytem wszystkiem okazuje Ojciec święty zadziwiającą stałość w swojem postępowaniu i swych postanowieniach.

— Korespondent do *Allgem. Ztg.* pisze z Neapolu, że publicznemi robotami zajmują się tam znowu z wielką gorliwością. Nigdzie nie dają się postrzegać symptomy wzburzenia, a nawet w tych częściach kraju, które dla licznych swoich stosunków z rzymskiem państwem mogły by być najdrażliwsze w tym względzie. Wiedzą o wypadkach w centralnych Włoszech, jednak nigdzie nieobjawiają chęci naśladowania. Przy tem wszystkiem wcale nie zbywa na posłannikach, którzy do tego zapraszają. Na „zjednoczone potężne Włochy pod panowaniem Piemontu“ nikt się nie zgadza.

Rosya.

(Położenie Szamila na Kaukazie.)

Telegraficzną wiadomość o ujęciu Szamila w niewolę, poprzedzają raporta w rosyjskich dziennikach, które wystawiają jego położenie jak najgorsze: Po ostatnich zwycięstwach Rosyan wytrwało w wierności kilka tylko wiosek i plemion, osobiści jego sprzymierzeńcy zaczęli go opuszczać a górale przychylni Rosyanom, nazywali go buntownikiem. Teraz z kilkoma swoich towarzyszów ukrywa się w lasach Rudży i Isztatalii, ale i tu ścigają go już wojska liniowe i milicya. Zapał ostygł, a nędza wzmogła się w górach tak bardzo, że łatwo się da wytłumaczyć teraźniejsza trwożliwość krajowców. A jeśliby kiedyś jeszcze nabrali otuchy trudno przyjdzie zniweczyć wielkie postępy rosyjskiego oręża.

Księstwa Naddunajskie.

(Adres mieszkańców gruszańskich. — Skupczyna w Kragujewacu. — Wiadomości bieżące.)

Belgrad, 5. września. Skupczyna obradować ma teraz nie w Belgradzie, lecz w Kragujewaczu. Książę odjechał przed trzema dniami z Kragujewaczu do górnego Milanowacza. Deputowani, którzy są oraz i urzędnikami publicznymi niemogą należeć do skupczyny. Mieszkańce obwodu gruszańskiego, których uważano potąd za przeciwników i zdrajców dynastyi Obrenowiczów, podali księciu adres z prośbą o przebaczenie im tego co się stało, i oświadczając się na przyszłość z niezachwianą wiernością. Adres ten przedłożyła gruszańska deputacya z Knitnii: książę odpowiedział na to pisemnie z tem upewnieniem, że nieżywił niechęci do swych poddanych, gdyż byli tylko uwiedzeni, przyczem przypomina też czyny bohaterskie mieszkańców gruszańskich pod Czatezakiem za niepodległość ojczyzny.

Grecya.

(Zakład kolei żelaznych.)

Ateny, 27. sierpnia. Ponieważ projekt sardyńskiego konzula względem założenia żelaznej kolei z Pireju do Aten spełzł na niczem a przedsiębiorca utracił prócz tego 30.000 dr. w gotówce, zatem, jak pisze *Triester Zeitung*, zgłosiło się pewne amerykańskie towarzystwo, które między obudwoma miastami urządzić chce żelazną kolej konną, na wzór w Ameryce używanych. Towarzystwo obowiązuje się zaprowadzić komunikacyę taką żelazną koleją także między Argos i Trypolidą z uboczną kolej na Kalawrite do Patras dalej z Trypolidy do Kalamaty a ztamtąd do Nisi, z Nauplii do cieśniny korynckiej i z Aten do Tebów, Chalkis i Liwadyi. Przedłożyli rządowi obszerny projekt i oczekują odpowiedzi. Traktat względem telegrafu zawarty między Turcyą a Grecyą jest już podpisany, linia zatem między Atenami a Konstantynopolem oddana zostanie także pod użytek publiczności.

Turcya.

(Łaski Sułtana. — Upoważnienie posłowi w Francyi. — Wiadomości bieżące.)

Konstantynopol, 3. września. Sułtan już wyzdrowiał zupełnie. Przy tej sposobności wypuszczono z rozkazu Cesarza na wolność wielu dłużników uwięzionych za mniejsze kwoty, i zapłacono długi te z cesarskiej kasy prywatnej. Lekarz przyboczny dr. Konstanty Caratheodory otrzymał hojne wynagrodzenie za swą kuracyę oględną i szczęśliwą.

— Porta przesłała posłowi swemu w Paryżu, Musurus Bejowi potrzebne upoważnienie do podpisania protokołu względem pułkownika Kuzy. Sprawę tę uważać można za ukończoną.

— Wieści o zmianie ministerstwa są całkiem bezzasadne. Ministrowie Sułtana zajmują się teraz jak najgorliwiej sprawami publicznemi, i nie ma żadnego powodu, by Cesarz i nadal niezaszczycał ich swem zaufaniem, lub by sami ustąpić mieli z posady swojej.

Azya.

(Raport ostatnich wypadków w Chinach.)

Triester Zeitung ogłasza następujący raport z Szangai z dnia 15. lipca:

„Wielokrotnie wychwalony traktat z Chinami zawarty, zerwał się nim przyszedł do skutku i po raz pierwszy zostali Anglicy pobici w Chinach. Dnia 18. czerwca zgromadzona flota przed rzeką Pejho zastała uście rzeki zabarykadowane, warownie opatrzone jak najlepiej: a zamknięcie rzeki trzema baryerami dowodziło dość jasno, że wcale nie myślą przypuszczać eskadry do Tientsinu. Na to rozpoczęto korespondencyę między angielskim posłem a manda-

rynem dowodzącym warowniami. W końcu oświadczył mandaryn, że niesprzeciwia się w prawdzie dalszej podróży posłów do Pekinu, jednak że niemoże zezwolić ażeby ją odbywano rzeką Pejho lecz że mają wędrować lądem do Pekinu.

Angielski poseł oświadczył na to wyraźnie, że pragnie iść prosta drogą do Pekinu, i że w razie gdyby mu chciano przeszkadzać użyje przemocy.

Poruczono wykonanie tej sprawy admirałowi, który dnia 24. czerwca poczynił wszelkie przygotowania, ażeby zdobyć albo zburzyć warownie i otworzyć drogę przez baryerę. Dnia 25. czerwca odpłynęło ku uściu rzeki Pejho dziewięć kanonierskich łodzi i dwa parostatki z holowanemi łodziami floty, na których znajdowali się angielscy żołnierze marynarki i brygada Naval z nimi 60 ludzi francuskiego wojska z fregaty „Du Chayla.“

Kanonierska łodź uderzyła całą siłą w pierwszą baryerę, ażeby ją przełamać, ale napróżno. Drugiej kanonierskiej łodzi także się niepowiodło. Potem rozpoczęło za pomocą kotwic wyciągać olbrzymie pale, z których składała się baryera. To powiodło się statkowi „Opossum“ i niezwłocznie przebył baryerę i postąpił w ten sam sposób pod drugą. Za tym statkiem płynął „Plover“ z admirałem na pokładzie i już spodziewano się wygranej, gdy strzał działowy z warowni wzniecił wątpliwość. Strzał, wymierzony doskonale, ugodził w statek „Plover.“ Wprawdzie odpowiedział natychmiast, ale wkrótce zagrzmiały wszystkie 58 dział warowni; rozpoczęła się straszna kanonada, która trwała od godziny 2 minuty 30 po południu do 5 godziny wieczorem. Chinowie strzelali nadspodziewanie celnie a statki „Plover“ i „Opossum“ zaraz w początku zmuszone były do odwrotu. Z załogi uszło tylko kilku ludzi, admirał Hope ciężko został raniony zaraz na początku walki, wzbraniał się jednak złożyć komendę.

Woda opadła, niektóre z kanonierskich łodzi osiadły na mieliznie i od kul chińskich zostały przedziurawione. W takim stanie rzeczy niepodobna było Anglikom zmusić warownię do milczenia.

Zamierzono szturm lądem, wojska wylądowały poniżej warowni i przypuszczono szturm. Ale i to także zawiodło. Wojska, brnąc głęboko w bagnie i wodzie podeszły pod warownię na odległość strzału: Chinowie powitali ich kartaczami i odparli na bagna. Żaden prawie z żołnierzy niemiał suchej amunicyi a ponieważ wojska zanadto już były osłabione, ażeby powtórnie iść do szturmu, nakazano odwrót. Dopiero około 1 godziny rano zniesiono rannych na kanonierskie łodzie, które do 10 godziny wieczorem utrzymywały kanonadę z warownią, t. j. póki nie zabrakło amunicyi i póki wszystkie kanonierskie łodzie nie znajdowały się w stanie bliskiem zatonięcia.

Straty Anglików wynoszą 464 ludzi w poległych i rannych, między tymi 7 poległych i 22 rannych oficerów, a straty Francuzów 4 poległych i 10 rannych, między tymi i kapitan statku „Du Chayla:“ prócz tego utracono dwie kanonierskie łodzie i 1 parostatek. Ciężka strata, jeżeli się weźmie na uwagę, że w ogóle było tylko 1300 ludzi w ogniu.

Angielska eskadra z wyjątkiem trzech statków wróciła z północy i zarzuciła kotwicę w pobliżu wysp Sadole przy wypływie Yantse-Kiangu. Amerykański poseł nie wrócił, i obiegają pogłoski, że mandaryni przepuścili go do Pekinu, ponieważ niebrał udziału w potyczce.

Overland China Mail pisze, że jeden z amerykańskich parostatków znaczną podczas walki wyświadczył Anglikom przysługę holowaniem kilku kanonierskich łodzi. Jesteśmy przekonani, że zagraniczny obrót w Chinach niezostanie przerwany z powodu tego wypadku, gdyż blokowanie otwartych portów przez Anglików jest tak przeciwne sprawom angielskim, jak niekorzystne dla Chinów. (Przeciwnie według doniesień dziennika *Oss. Triest.* obawiają się europejscy kupcy w chińskich miastach portowych groźnych konsekwencyi tej walki).

Bez posiłków nie nie można przedsiębrać w tej chwili na Pekin, a nim nadejdą nie mało upłynie czasu, wówczas jednak toczyć się będzie walka na północy i niepodlega wątpliwości, że Anglia i Francya wspólnie przywrócą w końcu powagę traktatom zawartym w Tientsinie.

China Mail utrzymuje, że wina ta cała spada na Chinów. Dokładność z jaką strzelali z dział, daje powód do mniemania, że między chińskimi artylerzystami byli także i europejczycy.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 16. września. Król sardyński odpowiedział deputacyi modeńskiej i parmeńskiej, przysłanej z projektem przyłączenia tych księstw do Piemontu, prawie w te słowa: Dziękuję deputacyi za życzenia, składane już memu ojcu: pochwalam te życzenia jako nowy dowód narodowej woli, by uniknąć nieszczęsnych skutków obcego rządu i wznieść zaporę, którąby Włochom zapewniała samodzielność. Korzystając z uzyskanego prawa będę zastępywał sprawę włoską u mocarstw, a osobliwie u Cesarza Napoleona. Europa przyzwoliła także innym ludom nowy rząd dla obrony ich wolności, i okaże się przeto również sprawiedliwą i wspaniałomyślną względem prowincyi włoskich. W końcu pochwalał Król porządek i umiarkowanie ludności włoskich, co jest dowodem dla Europy, że Włosi umieją rządzić się sami i godni są być obywatelami wolnego ludu.

Londyn, 15. września. Sardyński poseł powrócił z Broadlands i odjechał do Turynu. — Admiralicya wyprawiła kilka okrętów wojennych do Chin. — Słychać, że Peru wypowiedziało urzędownie wojnę republice Ecuador, nieprzyjąwszy pośrednictwa Hiszpanii.

Madryt, 14. września. Dwór hiszpański wysłał jenerała Vascongabas dla powitania Cesarza Napoleona i jego małżonki do Biarritz.

Parma, 14 września. Rewolucyjne zgromadzenie zatwierdziło dyktaturę Fariniego i wotowało pożyczkę.

Konstantynopol, 7. września. Sułtan był zeszłej soboty w wielkiem niebezpieczeństwie: jakiś parostatek angielski zapędzał się dwukrotnie z taką gwałtownością na barkę cesarską, że zaledwie zdołano ją uratować. Kapitana statku, podobno rodem z wysp jońskich, uwięziono, a sir Bulwer nakazał jak najsurowsze śledztwo w tej sprawie.

Konstantynopol, 10. września. Paropływ liniowy „Fethis“ odpłynął z posiłkami do Kandyi.

Tánger, 11. września. Zmiana w Maroku przeszła dość spokojnie. Nowy Cesarz pojechał do Fezu ogłosić swoje wstąpienie na tron.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17 września.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Golejowski Kornel, z Rekliniec. — Zaleski Alexander, z Krakowa.

Hotel angielski: Szerstel Roman, z Rosyi.

Hotel Kuhna: Smarzewscy Alex. i Franc., z Artasowa. — Pietrzycki Wiktor, z Mińska.

Zajazd podolski nr. 509 4/4: Kerscha Józef, z Krakowa.

Dnia 18. września.

Hotel rosyjski: PP. Br. Korf Grzeg., prezes podolski, z Krakowa. — Hr. Badeni Alex., z Glinian. — Hohendorf East, z Baru. — Jasiński Józef, z Zabłotowa. — Rozwadowski Erazm, z Hladek. — Lencewicz Erazm, z Zadwórza.

Hotel Langa: Gafenko Bazyli, z Wiednia. — Grento Jul., z Rzeszowa.

Hotel krakowski: Wysocki Floryan, z Hrehorowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. września.

PP. Frank Ferd., do Nahaczowa. — Br. Schneeberg Wil., c. k. kapitan, do Hory. — Wemuth Ludw., dr. medycyny, do Rosyi. — Meteiski Leon, dr. medycyny, do Komarna. — Żurakowski Aug., do Horbacza. — Papara Henryk, do Zubowmostów. — Markowski Franc., do Rosyi. — Lityński Wen., do Żółkwi. — Berezowski Hen., do Wodnik. — Jorkas Józef, c. k. porucz., do Tarnopola. — Br. Wasilko Seredecki Jordaki, do Berhometu. — Cielecki Włod., do Byczkowca. — Wiktorin Franc., c. k. porucz., do Jasła. — Hr. Potocki Emil, c. k. podporucznik, do Buczacza.

Dnia 18. września

PP. Pawlikowski Mieczysław, do Medyki. — Babecki Kajetan, do Byszowa. — Nahujowski Ant., do Czernicy. — Torosiewicz Emil, do Zastawca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. września.

Pora	Barometr w mierze paryz. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	323 41	+ 9 4°	90 7	zachodni	sł	pochmurno
2. god po poł.	321 89	+ 12 0°	84 1	„	„	deszcz
10 god wiecz.	321.04	+ 10 8°	92 9	„	„	pochmurno

Ilość deszczu 0. · 87.

T E A T R.

Dziś komedya niemiecka w 3 aktach: **„Vicomte de Letorières,“** czyli **„Sztuka podobania się.“**

Dziś w cyrku W. Carré wielkie przedstawienie.

Kurs lwowski.

Dnia 17. września		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	w. austr.	5	60	5	67
Dukat cesarski	„ „	5	67	5	71
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	58	9	75
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	84	1	88
Talar pruski	„ „	1	79	1	84
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	—	82	42
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	—	72	67
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	76	93	77	60

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 17. września.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 77 70. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 73.90; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. po 3% za 100 zł. —.—, po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 2¼%

za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po 1¾% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po 4½ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.— ; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 890.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 208 50; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—.; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.— ; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.— ; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.— ; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.— ; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—. ; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. — —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu 100 zł —.

Kurs wexlowy. Na 3 miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 103 25. Berlin 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 połudn. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 120 40. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —.—. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% — procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5 69, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 16. września.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	68.—	68 50
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	77.40	77 50
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	— —
Metaliki po 5% za 100 zł.	73.30	73 50
dtto. „ 4½% za 100 zł.	63.75	64.—
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	293.—	300.—
„ 1839 „ 100 „	116.—	116 50
„ 1854 „ 100 „	109.25	109 50
Renty Como po 42 lir. austr.	15.50	16.—

B. Krajów koronnych

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.		pien.	towar.
	Niższej Austryi	94.—	94.50
	Węgier	71.—	72.—
	Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	69.50	70.50
	Galicyi	71 —	72.—
	Bukowiny	69.—	69.50
	Siedmiogrodu	69.—	70.—
	innych krajów koronnych	84.—	94.—
	Z klauzulą losowania w r. 1867	— —	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	885.—	887.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr	206 70	206.80
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	545.—	548.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1838 —	1840
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	269 50	261 —
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	172.—	172 50
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	136 50	137 —
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105 —	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	120.—	122
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	—.—	—.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k	444.—	446.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	245 —	250.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	98.—	98 50
	10 „ „ 5% „ 100 „	94.—	94 50
	przeznaczone do losowania po 100 zł.	86.—	85.50
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.50	100.—
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	82.25	82 50

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	96.25	96.50
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	102.—	103 —
Esterhazego 40 zł. m. k.	80.—	82
Salma 40 „ „	49.—	49.50
Palfiego 40 „ „	37.75	38.25
Clarego 40 „ „	37.50	38
St. Genois 40 „ „	36.—	36 50
Windischgrätza 20 „ „	24.75	25 25
Waldsteina 20 „ „	26.50	27.—
Keglevicha 10 „ „	14.50	15.—

Na 3 miesiące.

	pien.	towar.
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	104 25	104.[illegible]
Frankfurt n. M., za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty	104.50	104.[illegible]
Hamburg za 100 marko banko 2¾%	91.25	91.[illegible]
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	121 40	121 50
Paryż, za 100 franków 3%	48.40	48.50

Kurs złota.

	pien.		towar.	
Dukaty ces. mennicze	5 zł.	70 cen.	5 zł.	71 cen.
Korona	16 „	70 „	16 „	75 „
Napoleondor	9 „	70 „	9 „	72 „
Rosyjski imperyał	9 „	88 „	9 „	90 „

KRONIKA.

Ceny mięsa wołowego

dla ludności chrześciańskiej we Lwowie na czas od 15. do 21. września.

Tutejsi rzeźnicy i rzeźniczki podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

1 funt wiédeński za krajcary w walucie austryackiej.

Nazwisko	Miejsce		Polędwica	Rozbratel	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Usztyk	Kark	Szponder	Pół-żebro	Grube żebro	Łopatka	Piersi (krust.)	Części przydatne od łytki i głowy	Razem	1 funt mięsa w przecięciu
Frankowska Joanna	Cela nr. 1	W jatkach murowanych na krakowskiem	35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Żelichowski Jan	„ 2		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Motylewski Franciszek	„ 3		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Sidorowicz Stanisław	„ 4		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Kohmann Ignacy	„ 5		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Kohmann Antoni (syn)	„ 6		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Lipanowicz Piotr	„ 7		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Solska Józefa	„ 8		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Hachlewska Apolonia	„ 9		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	13	18	18	18	18	341	21 1/3
Zaworska Agnieszka	„ 10		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Kohmann Antoni (ojciec)	„ 11		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Łepicki Maciej	„ 12		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Motylewski Wojciech	„ 13		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	13	18	18	18	18	341	21 1/3
Mokrzycki Jędrzej	„ 14		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Sidorowicz Józef	„ 1	W jatkach mur. na halickiem	35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Niewiadomski Walenty	„ 2		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Motylewski Klemens	„ 3		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Solski Ludwik	„ 4		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Jakubiczka Piotr	„ 6		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Frankowska Anna	„ 7		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Rożniatowicz Kazimierz	„ 9		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Klimpel Wacław	W budzie nr. 1 na Chorążczyznie		30	20	20	25	16	20	20	20	20	16	16	16	16	16	16	16	303	19
Gołębski Antoni	w budzie nr. 2	przy jatkach krakowskich	35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Lunda Katarzyna	„ 3		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Gurski Józef	„ 4		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Mihoński Franciszek	„ 5		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Mokrzycki Karol	„ 6		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	13	18	341	21 1/3
Danielski Franciszek	„ 7		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	341	21 1/3
Lipanowicz Jakób	„ 8		35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	13	341	21 1/3
Suma			1010	636	636	8[illegible]5	520	63[illegible]	636	636	63[illegible]	520	520	520	520	[illegible]	520	520	—	616 1/3
W przecięciu			35	22	22	30	18	22	22	22	22	18	18	18	18	18	18	18	—	21 1/4

Z urzędu targowego stołecznego miasta
Lwów, dnia 15. września 1859.

Główny Redaktor *M. Szczepanowa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.